

Końcowe posiedzenie Społecznej Komisji Konsultacyjnej

Poszanowanie związkowej samorządności i niezależności

WARSZAWA (PAP) — 24 bm. zebrała się w Belwedrze na ostatnim posiedzeniu Społeczna Komisja Konsultacyjna, organ doradczy informacyjny powołany przez Radę Państwa w październiku 1982 r. do niesienia pomocy w tworzeniu i umacnianiu związków zawodowych. Rada Państwa, jak wiadomo, uznała, że Społeczna Komisja Konsultacyjna wypełniła powierzone jej zadania i postanowiła — na wniosek komisji — zakończyć jej działalność. W posiedzeniu wziął udział przewodniczący Rady Państwa, prof. HENRYK JABŁOŃSKI.

Kilkumiesięczna aktywność Społecznej Komisji Konsultacyjnej wspierała odradzający się ruch zawodowy w najtrudniejszym, pionierskim okresie jego budowy — od podstaw, od zakładów pracy, gdy nie było żadnych wzorów, ani gotowych rozwiązań, do których można by się odwoływać. Komisja, w której skład wchodziła większość przedstawicieli nauki, studiów, poradnictwa prawnego oraz pomocy informacyjno-organizacyjnej, szkoleniowa i popularyzatorska komitetów założycielskich, a potem władzom zakładowych organizacji związkowych, wreszcie — tworzącym się organizacjom ogólnokrajowym. Przypominając ten dorobek, przewodniczący Społecznej Komisji Konsultacyjnej prof. Zbigniew Salwa podkreślił, że komisja przez cały okres swego działania strzegła się jakiegokolwiek ingerencji w sprawy wewnętrzne związków zawodowych, służyła im pomocą i doradztwem, a główną jej dewizą było poszanowanie związkowej samorządności i niezależności.

Zarówno rozmiały leżbowe, jak i stopień rozwoju organiz-

zacyjnego ruchu zawodowego w pełni uzasadniają decyzję o przejęciu przez związki wszystkich ich spraw we własne ręce.

Była to równocześnie — mimo uroczystego charakteru posiedzenia — okazja do wymiany poglądów na temat postępów procesu rozwoju związków zawodowych, a także — rozstrzygnięcia o nowych problemach, od których rozwiązywania zależy skuteczność i ranga działalności związkowej w zakładach pracy i środowiskach zawodowych oraz w życiu całego kraju. Do problemów takich zaliczono nadmierne rozdrobienie osłabiające ruch związkowy, konieczność pozyskania dla związków w większym niż dotychczas stopniu młodego pokolenia, wypracowanie właściwych powiązań między sferą socjalno-bytową oraz warunków pracy i płacy a sferą ekonomiczno-produkcyjną, ukształtowanie prawdziwie partnerskich stosunków związków zawodowych z administracją państwową i gospodarczą oraz z samorządami pracowniczymi. Związki zawodowe powinny też odnaleźć dla siebie należne miejsce w warunkach reformy gospodarczej, nakażującej zmianę wielu dawnych nawyków i stylu działania.

Na zakończenie obrad zabrali głos H. Jabłoński. Przewodniczący Rady Państwa podkreślił, że wysoko oceniając działalność Społecznej Komisji Konsultacyjnej, Rada Państwa podjęła uchwałę, w której stwierdziła, iż członkowie i współpracownicy komisji dobrze zasłużyli się sprawie odrodzenia ruchu zawodowego.

Przewodniczący Rady Państwa pogratulował członkom komisji wyników pracy, które umożliwiły taką ocenę, złożył im za to serdeczne podziękowanie oraz życzył sukcesów na wszystkich polach ich działalności.

W posiedzeniu uczestniczyli: członek Rady Państwa Stanisław Kania, kierownik Wydziału Społeczno-Zawodowego KC PZPR Stanisław Gabrieliński i minister Pracy, Plac i Spraw Socjalnych, minister ds. Związków Zawodowych Stanisław Ciosek.

Spotkanie z działaczami sportu wiejskiego

Ciąg dalszy ze str. 1

Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku z sekretarzem KW partii — Włodzisławem Kłodzieńskim z prezydentem Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS.

W czasie spotkania przewodniczący WZ LZS — Włodzisław Kłodzieński poinformował o osiągnięciach i problemach sportu wiejskiego. Podkreślił fakt, że wieloletni rozwój sportu masowego, upowszechniania wśród mieszkańców wsi czynnego wypoczynku i turystyki. Wiele jednak zależy od inicjatywy społecznych działaczy. Oni najskuteczniej mogą popularyzować sport masowy, który stałby się istotnym elementem życia wsi.

Z asystacją mówili o przedsięwzięciach inwestycyjnych LZS, budowlach materialnych obiektów sportowych, które realizowane są przede wszystkim w czynnie społecznym. W minionych czterech latach w działalności LZS na Białostocczyźnie nie było stagnacji. Coraz trzelej ukladła się współpraca z zakładami i instytucjami pracującymi na rzecz rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Rozmowy po'isko — węgierskie

WARSZAWA (PAP). 24 bm. rozpoczęły się w Warszawie rozmowy plenarne poświęcone problemom koordynacji planów społeczno-gospodarczych na lata 1986—1990 oraz dalszemu rozwojowi współpracy gospodarczej między Polską a Węgrami. Rozmowy przewodniczący: wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania Manfred Gorywoda oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczący Krajowego Urzędu Planowania WRL Lajos Faluvegy. Oceniając dotychczasowy rozwój współpracy dwustronnej stwierdzono, że charakterystyczne jest ona systematycznie wzrastającą wymianą towarową, wzajemnymi dostawami surowców i materiałów oraz rozwojem usług budowlano-montażowych, przemysłowych i turystycznych.

W roku bieżącym obroty towarowe powinny wzrosnąć w porównaniu z rokiem ubiegłym o 20 proc. i osiągnąć blisko 1 mld rubli.

Spekulacja nadal groźna

WARSZAWA (PAP). Kontynuowane są działania antyspekulacyjne. Jak wynika z danych Komisji do Walki ze Speculacją w ostatnim miesiącu obracała MO przeprowadziła kontrole w placówkach handlowych i gastronomicznych, transporcie, na bazach i targowiskach. W rezultacie — wszczęto 907 postępowań przygotowawczych o przestępstwa na szkodę nabywców. Do kolekcji dwukrotnie skierowano 1033 wnioski, mandaty wydano na prawie 2400 osób. W kontrolowanych placówkach handlowych ujawniono ukryte przed klientami towary o wartości 10,8 mln zł. Zakwestionowano artykuły spożywcze i przemysłowe będące przedmiotem spekulacji o wartości ok. 34 mln zł. Wśród przestępstw na szkodę nabywców dominowały: handel towarami wykupionymi w placówkach uspołecznionych, sprzedaż atrakcyjnych artykułów bezpośrednio z magazynów i hurtowni, włudzenie nienależnych kart rabatowych. O ile jeden z przykładów W Bydgoszczy wszczęto postępowanie przygotowawcze przeciwko 10-letniemu Tomaszowi S. — uczniowi V klasy technikum Samochodowego. Podejrzan jest on o nabycie w sklepach Peweksu ok. 1700 kg z kawy naturalnej wartości ponad 5,4 mln zł i jej odsprzedaż z zyskiem wynoszącym ok. 100 tys. zł. W mieszkaniu przedsiębiorcy ucznia znaleziono 128 kg kawy wartości ponad 400 tys. zł.

Organ Państwowej Inspekcji Handlowej przeprowadził w minionym miesiącu ponad 1900 kont-

Obrady Komisji Ideologicznej KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — 23 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Ideologicznej KC PZPR. Obradom przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC Józef Cyrankiewicz. Uczestniczyli również sekretarz KC Henryk Bednarski. Przedmiotem obrad komisji były następujące problemy:

- kierunki działania w zakresie zwalczania wpływu antysocjalistycznej dywersji ideologicznej,
- organizacja pracy zespołu ideologicznego podczas Krajowej Konferencji Delegatów,
- główne kierunki pracy Wydziału Ideologicznego KC PZPR w 1984 roku.

Zagajając dyskusję w pierwszym punkcie porządku dziennego — Jerzy Majka, kierownik Wydziału Ideologicznego KC PZPR, stwierdził, iż w miarę postępów stabilizacji sytuacji w kraju, a także podejmowania skutecznych działań politycznych i propagandowych, nastąpiło stopniowe cofanie się destrukcyjnej działalności przeciwników socjalizmu i znaczny spadek ich wpływu na świadomość społeczną. Zdecydowana większość ludzi pragnie zająć sobie sprawę z negatywnych skutków wymierzonej przeciwko Polsce polityki rządu USA, z jej szkodliwości dla naszej gospodarki i pozio-

mu życia naszego społeczeństwa. Coraz skuteczniej demaskowany jest dywersyjny, kłamliwy charakter emisji i oskórów propagandowych. Mówca następnie zwrócił uwagę na potrzebę dalszego doskonalenia środków masowej informacji, ich zdolności skutecznego przeciwdziałania emulowanej na nasz kraj wrożej dywersji propagandowej.

W swych wypowiedziach członkowie komisji podkreślili konieczność dalszego doskonalenia działalności ideowo-wychowawczej partii, zwracając szczególną uwagę na potrzebę kompleksowości tych działań. Dyskusję podsumował J. Cyrankiewicz, który stwierdził, iż w niektórych problemach podnoszonych w tej toku. Podkreślił, iż aktywność ideologiczna partii, której poświęcone było XIII Plenum KC, winna być procesem ciągłym, stałą wytyczną w życiu partii. Szczegółowe znaczenie problematyki ideologicznej w trakcie przygotowań do Krajowej Konferencji Delegatów.

Następnie Władysław Lorański — kierownik Wydziału Ideologicznego KC omówił merytoryczne i organizacyjne założenia pracy Zespołu Ideologicznego na Krajowej Konferencji Delegatów. Przedstawił również główne kierunki planu pracy wydziału na 1984 r.

Liban

Nowa próba zawarcia rozejmu

BEJRUT, LONDYN, PARYŻ (PAP) — Arabia Saudyjska zakomunikowała o uzgodnieniu porozumienia o ogólnym zawieszeniu broni między antagonicznymi ugrupowaniami w Libanie po intensywnych rozmowach prowadzonych w Bejrucie i Damaszku.

Mediator saudyjski, książę Bandar Bin Sultan Ibn Abd El-Aziz poinformował na konferencji prasowej, że formalny komunikat o przerwaniu ognia zostanie ogłoszony w piątek w Damaszku bądź w Bejrucie. Szczegóły porozumienia nie są znane. Źródła opozycyjne w Bejrucie podały, że Arabia Saudyjska zaproponowała powołanie nowego premiera oraz rządu Libanu, oficjalne anulowanie porozumienia izraelsko-libańskiego z 17 marca 1983 r. oraz wznowienie konferencji genewskiej w sprawie pojednania narodowego w Libanie.

Książę Bandar określił kontakty z przywódcami syryjskimi w sprawie Libanu jako „konstrukttywne i pomyślne”. Wyraził nadzieję, że osiągnięte porozumienie położy kres dalszemu rozlewowi krwi w Libanie i zapoczątkuje budowę trwałego pokoju w tym kraju. Mediator stwierdził, że

rozmowy saudyjsko-syryjskie charakteryzowały się zgodnością poglądów. Dodał, że po rozmowach nabrał optymizmu co do perspektywy uregulowania kryzysu libańskiego.

Na czwartkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Liban w zasadzie przyjął francuska propozycję w sprawie wysłania do Bejrutu sił pokojowych ONZ, opowiadając się jednakże za ich rozmieszczeniem na całym terytorium libańskim.

Osiągnięte w Damaszku porozumienie postawiło przed sobą Liban, Amira Dżemala przed koniecznością zerwania poddanego porozumienia z Izraelem. Zdaniem obserwatorów, znajduje się on w trudnej sytuacji. Z jednej strony jest pod presją wojskowo-polityczną sił opozycyjnych, a z drugiej grozi mu utrata poparcia ze strony skrajnej prawicy, pragnącej utrzymać więzy z Izraelem.

Wojna Iran-Irak

Niejasna sytuacja na froncie

TEHERAN, BAGDAD (PAP) — Sytuacja na froncie iracko-irackim pozostaje niejasna. Oble strony podają sprzeczne informacje o przebiegu walk, przypisując sobie poważne sukcesy.

Komunikaty dowództwa irackiego mówią o osiągnięciu przez oddziały armii irackiej zbiegu głównego i Eufratu, przecięciu głównego szlaku między Bagdadem i irackim Irakiem. Przesłano również irackich zdają się potwierdzać źródła neutralne. Zdaniem ekspertów wojskowych USA brak jakiegokolwiek dowodu, aby linia frontu zmieniła się wyraźnie mimo zaciętych walk.

Korespondent Agencji Reutera, który odwiedził rejon przyfrontowy, pisze, że podnapiętość w mieście Kurna, którego zdobyte przypisuje sobie armia iracka, znajduje się nadal w rękach wojsk irackich. W pobliżu nie widać żadnego śladu obecności oddziałów irackich. Korespondent widział natomiast w tym mieście żołnierzy irackich.

Decyzja ta wywołała oburzenie wśród demokratów. Członkowie sztabu wyborczego Cartera, Patrick Cadell, oświadczył, że zamknięcie tej sprawy „coś mu przypomina”, nawiązując wyraźnie do afery Watergate. Powiedział również, że Ministerstwo Sprawiedliwości wdało się w politykę i to jest sprawa o bardzo nie miłym posmaku.

Dyżur reporterski w sobotę 25 lutego

Jak w każdą sobotę zapraszamy naszych czytelników do odwiedzenia redakcji w czasie trwania „DYŻURU REPORTERSKIEGO”. W sobotę 25 lutego oczekujemy w Dziale Reporterskim „GW” (Białystok, ul. Wesołości 1, pokój nr 5, parter) w godz. 9—14. Przyjmować będziemy uwagi, sugestie, wnioski i propozycje. Można również skontaktować się telefonicznie — 223-77.

Grypa czy przeziębienia?

Ciąg dalszy ze str. 1

mia rezerwy kadrowe: stażystów ze Szpitala Miejskiego kieruje do lecznictwa otwartego.

Co należy robić w wypadku zachorowania? Zależy leki typu polipropyren, witamina C, wapno, także środki stosowane przez babcię, a więc gorąca herbata, najlepiej lipowa, miód, maliny, czarna bez, położyć się do łóżka i następnego dnia zgłosić do poradni rejonowej. Nie wzywać Pogotowia Ratunkowego, chyba że dotyczy to osób z dolegliwościami np. sercowymi, bo pomoc doraźna jest od nagłych wypadków.

W niedziele, tak jak zwykle, od 7 rano przez całą dobę czynne będzie ambulatorium dziecięce i ogólne. Zwiększone zostanie liczebność lekarzy pediatrów w zespołach wyjazdowych.

Agencja Associated Press przytacza wypowiedź byłego irackiego oficera wojskowej służby medycznej, płk. Ardeszira Sanatiego, który oświadczył, że około miliona irackich zostało prawdopodobnie zabitych w ciągu 3 i pół roku wojny z Irakiem.

TEHERAN (PAP) — Prezydent Iranu, Sajed Ali Chamenei oświadczył w piątek, że Iran nie zablokuje Cieśniny Ormuz, stanowiącej wejście do Zatoki Perskiej, jeżeli sam nie zostanie pozbawiony prawa do korzystania z tego szlaku wodnego. Oświadczenie prezydenta podał iracki agencja prasowa IRNA.

Czyżby formalny koniec „debategate”

WASZYNGTON (PAP) — Trzytygodniowy raport, opublikowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości USA w sprawie tzw. „debategate” stwierdza, że w ciągu 8-miesięcznego śledztwa prowadzonego przez agentów FBI nie znaleziono żadnych dowodów ani żadnych planów lub śladów spisku zorganizowanego przez sztab wyborczy Reagana, aby uzyskać dokumenty prezidenta Cartera lub inne dokumenty Białego Domu. Wobec tego Ministerstwo Sprawiedliwości postanowiło sprawę zakończyć.

Sprawa jest zakończona tylko na pozór, ponieważ komisja Kongresu, na której czele stoi Donald Albosta, prowadzi własne dochodzenie w tej sprawie. Sam Albosta, demokraty ze stanu Michigan, uchylili się od wszelkich komentarzy, stwierdzając, że jego komisja w przyszłym miesiącu ogłosi własny raport. Przy-

Wkrótce po apelu odblokowany został tunel pod Mont Blanc i po raz pierwszy od wielu dni przejechał tędy z Włoch do Francji kilkadziesiąt samochodów ciężarowych. Trzeba będzie jednak wiele godzin aby zapory wzniezione u wjazdu do tunelu zostały całkowicie usunięte i aby ruch stał się znowu normalny.

Odblokowano też w piątek rano dojazd do Garonor — wielkich magazynów położonych na północnym wschodzie Paryża. Natychmiast też po prawili się komunikacja drogowa w rejonie francuskiej stolicy.

O stopniowym wygasaniu akcji protestacyjnej przesadził rozłam, jaki w ostatnich dniach dokonał się wśród samych kierowców. Przeważająca ich część ma dopyt o pozostawanie na drogach w trudnych warunkach, praktycznie bez środków do życia. W dołynie Aosty po włoskiej stronie granicy między Francją a

Pamiętny luty

Ciąg dalszy ze str. 1

kiedy to 12 ministrów spośród ludowców, narodowych socjalistów i słowackich demokratów podało się do dymisji. Stosując ten taktyczny manewr opozycja usiłowała doprowadzić do ustąpienia całego rządu Klementa Gottwalda, zepchnąć komunistów na boczny tor politycznego działania, a więc zmienić po wojenną orientację polityki zagranicznej Czechosłowacji, polityki, opartej na sojuszu ze Związkiem Radzieckim i państwami demokracji ludowej. Była to dramatyczna chwila w życiu narodu Czechosłowacji. Każdy Czech i Słowak zdawał sobie sprawę z faktu, że waży się losy republiki, że rozpoczyna się walka o ostateczny kształt ustroju jego kraju.

W odpowiedzi na próbę zamachu stanu ze strony reakcji, Komunistyczna Partia Czechosłowacji wezwała ludzkiej pracy do bezpośredniej obrony republiki. W większych miastach Czechosłowacji rozpoczęły się strajki i wiece protestacyjne przeciwko polityce burżuazji. 25 lutego w Pradze manifestowała stuśtysięczna rzesza ludzi pracy, żądając usunięcia z rządu i życia publicznego skompromitowanych działaczy. Wszędzie działała powołane wcześniej ochotnicze oddziały milicji ludowej. W tej sytuacji prezydent Benes zmuszony został do przyjęcia dymisji 12 ministrów, a Klement Gottwald uzupełnił skład rządu.

28 lutego 1948 roku Klement Gottwald mógł oznajmić mieszkańcom Pragi, zgromadzonym na staromiejskim rynku o zwycięstwie rewolucji lutowej w Czechosłowacji. Kraj wszedł na drogę przeobrażenia socjalistycznego. Zakonczono reformę rolną i nacjonalizację przemysłu. Pamiętny luty lutowe zapisał się więc na trwałe w historii narodów Czechosłowacji i dlatego ich rolnicy obchodzą jest w kraju naszych południowych sąsiadów jako święto partii komunistycznej, klasy robotniczej i całego narodu.

RYSZARD NAJDESKI

Przed krajowym forum partyjnym Spotkania i dyskusje w Białymstoku...

INF. WL. Za kilkanaście dni obradować będzie w Warszawie Krajowa Konferencja Delegatów PZPR. To najwyższe między Zjazdami forum partyjne dokona oceny drogi przebytej od IX Nadzwyczajnego Zjazdu, odniesie się do aktualnych warunków ekonomicznych i społeczno-politycznych kraju. Od kilku tygodni problematyka związana z Konferencją jest przedmiotem zebrań w organizacjach partyjnych.

Wczoraj w Białymstoku odbyło się spotkanie Sekretariatu KW z 25-osobową grupą delegatów reprezentujących białostocką organizację na Konferencji. Omawiano zadania związane z przygotowaniem Krajowej Konferencji. Przedyskutowano projekty materiałów na Konferencję w tym m.in. projekt regulaminu wyborów delegatów, władz i organów kontrolnych PZPR, informacje o stanie realizacji wniosków zgłoszonych podczas IX Nadzwyczajnego Zjazdu partii.

Ustalono, że wszyscy delegaci odbędą spotkania z ak-

tywem partyjnym i POP w celu dokonania konsultacji materiałów konferencyjnych, a także zasięgnięcia opinii o realizacji zjazdowych uchwał. Dokonano również przydzielenia poszczególnych delegatów do komisji i 15 zespołów problemowych Konferencji. W imieniu białostockiej organizacji głos w dyskusji plenarnej zabierze Stanisław Stolarz, członek KC, robotnik z Białostockich Fabryk Mebli.

Podczas spotkania omawiano również wiele spraw organizacyjnych związanych z Konferencją.

Ustalono, że jeszcze przed Konferencją, na zebraniach swoich macierzystych organizacji partyjnych delegaci zamierzają referować na tym wielkim partyjnym forum.

Przedyskutowano też udział w kilkunastu komisjach roboczych, jakie zostaną utworzone w trakcie Konferencji. Zdecydowano, że jednym z podstawowych kryteriów warunkujących udział w pracach o tych komisji, będą zainteresowania zawodowe.

Druga czechosłowacka transplantacja serca

PRAGA (PAP) — Trzy tygodnie po pierwszej udanej czechosłowackiej transplantacji serca, zespół specjalistów z Instytutu Medycznego Klinicznej i Eksperymentalnej w Pradze pod kierownictwem prof. dr. Vladimira Kocana, dokonał drugiego takiego zabiegu operacyjnego. Nowe serce wszczepiono 35-letniemu moneterowi, ojcu trojga dzieci. Dawcą był 38-letni kierowca, który zmarł w następstwie wylewu krwi do mózgu. Drugi Czechosłowak z nowym sercem, František Otava, trafił za sobą dwa zawały serca, po których przeszedł na rentę inwalidzką. W praskim Instytucie przebywał od września.

Specjaliści czechosłowaccy zamierzają w ramach programu „Intertransplant” przekazywać swoje doświadczenia z udanych przeszczepów serca i innych organów (wątrobę, trzustkę) lekarzom z innych krajów socjalistycznych. Obecnie przygotowują się do operacji łącznej transplantacji serca i płuc.

W drugim dniu podobnego turnieju w Warszawie siatkarzy walczyli Włochy pokonali 3:0 WSKS Ostrołęka. Po dwóch dniach zawodów prowadzą Górniki Białystok i Sarmata Warszawa po 2 zwycięstwa. W piątek 24.11.84 WSKS Ostrołęka pokonała 3:0 WSKS Ostrołęka. W sobotę 25.11.84 WSKS Ostrołęka pokonała 3:0 WSKS Ostrołęka. W niedzielę 26.11.84 WSKS Ostrołęka pokonała 3:0 WSKS Ostrołęka.

W drugim dniu podobnego turnieju w Warszawie siatkarzy walczyli Włochy pokonali 3:0 WSKS Ostrołęka. Po dwóch dniach zawodów prowadzą Górniki Białystok i Sarmata Warszawa po 2 zwycięstwa. W piątek 24.11.84 WSKS Ostrołęka pokonała 3:0 WSKS Ostrołęka. W sobotę 25.11.84 WSKS Ostrołęka pokonała 3:0 WSKS Ostrołęka. W niedzielę 26.11.84 WSKS Ostrołęka pokonała 3:0 WSKS Ostrołęka.

Czarny piątek białostockich siatkarzy

rażek faworytów, dramatycznych
zmagani organizatorów z nie sprzy-

NA J...

■ Za NAJWIEKSZY z istniejących do dziś obrazów uważa się „Bitwę o Gettysburg”. Jego autorem jest Paul Philippoteaux. Podczas 2,5-letniej pracy artysta pomagał 16 asystentów. Wymiary obrazu: 185 m — długość, 23 m — szerokość. Obraz waży ponad 30 tys. kg.

■ Za NAJDROŻSZY na świecie obraz uważane jest dzieło Leonarda da Vinci (1452-1519) „La Gioconda”. W związku z wystawą w Waszyngtonie i Nowym Jorku obraz ten został wyceniony przez przedsiębiorstwo asenologiczne na 100 mln dolarów. Jest to portret Madonny Lisy Gherardini, żony Francesco Del Giocondo z Florencji. Portret nie przypadł do gustu panu Del Giocondo i dlatego nie został przyjęty. Ale w 1517 r. kupił go Franciszek I król Francji, płacąc 4000 florenów w złocie (obecna równowartość 800 tys. dolarów).

■ Z dzieł starych mistrzów NAJWIEKSZYM jest „II Paradis”, namalowany przez Jacopo Robustiego alias Tintoretto (1518-94) i jego syna, Domenico, w latach 1587-90, na jednej ze ścian sali Del Maggio Consiglio w Palazzo Ducale w Wenecji. Wymiary obrazu: długość 24 m, szerokość — 8 m.

■ W kategorii NAJDROŻSZYCH obrazów nabywanych od osób prywatnych wiedeńskim dzieło Albrechta Altdorfera „Chrystus opuszczający swoją matkę”. Za obraz ten National Gallery w Londynie zapłaciła 12 mln dolarów.

A jednak się różni!

Jak się okazuje, doczekanie różnic między kobietą i mężczyzną zajęło dość rozpowszechnionym zajęciem także w kręgach naukowych. Ostatnio sukces w tej dyscyplinie odnotowała kobieta — dr Christine de Lacoste ze Stanowego Uniwersytetu w Dallas. Ustaliła mianowicie, że ciała modelowane (stanowiące połączenie między dwoma płkukami mózgu) u kobiet są bardziej rozbudowane niż u mężczyzn. Mało tego, różnica w wielkości ciał modelowanych występuje już na etapie życia płodowego i nie tylko u ludzi, ale również u goryli. Na przeszkodzie dokładniejszemu rozpoznaniu różnic w procesach mózgowych u obu płci stoi jednak brak bliższej orientacji co do funkcji ciał modelowanych. Podsumujmy: wiadomo na pewno, że się różnią — nie wiadomo tylko, co z tego wynika...

RELIGIA

Czy nasz klimat się zmienia?

Jaka pogoda będziemy mieli za rok — za 10 lat — pod koniec bieżącego wieku? Czy klimat Polski się zmienia, a jeśli tak — to jak daleko sięgać te zmiany? Na te pytania starają się odpowiedzieć naukowcy w Zakładzie Klimatologii Wydziału Geografii Uniwersytetu Warszawskiego.

Zgromadzi dane o pogodzie, od końca XVIII wieku po nasze czasy — z Warszawy, Krakowa, Poznania, Wrocławia, Gdańska (w Gdańsku np. dane o pogodzie znalezione w rejestrach dotyczących handlu zbożem — jego ceny zależały od urodzajów, a te z kolei od pogody...).

I właśnie na podstawie analizy zmian klimatu w

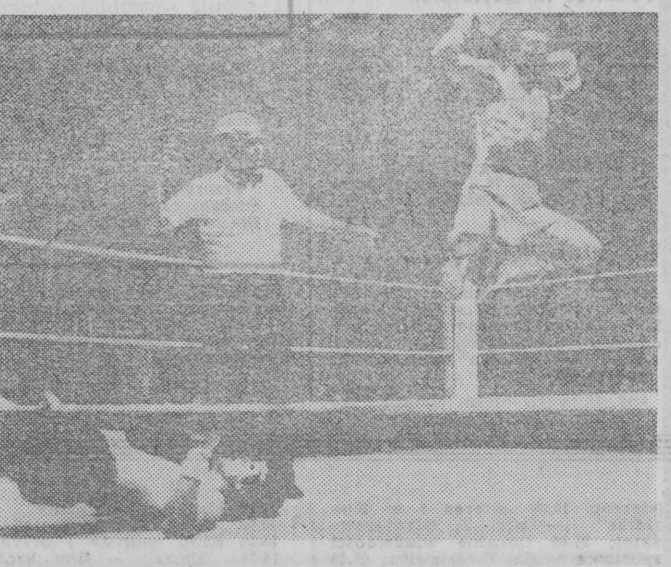
przeszłości można prognozować, na przyszłość dziesięciolecia, a nawet stulecia. Naukowcy wykazali, że jedną z przyczyn notowanych ostatnio anomalii klimatu mogą być zmiany aktywności słonecznej. Zakład Klimatologii UW przeprowadził, że do końca bieżącego roku wystąpi niewielkie ochłodzenie, z tym, że najchłodniejsza jesień czeka nas w 1987 r. Rok 1988 w ogóle ma być najchłodniejszy w całym najbliższym dwudziestolecu, doświadczyć nas ostra zima i chłodne lato. Obliczone dokładniej: od 1984 do 1988 r. nastąpi ochłodzenie o 1,5 stopnia, a zimą temperatura rzędu ok. 18,5 stopni C.

Zdrowie na komputerach

„Dolmed” — czyli Dolnośląskie Centrum Diagnostyki Medycznej jest jedną z krajów placówką diagnostyczną, posługującą się zdobyczami elektroniki. Działa około 7 lat — i od paru lat coraz bardziej nastawia się na ściśle ukierunkowane badania tematyczne. Naukowcy z „Dolmedu” podejmują systemowe prace nad wybranymi populacjami i prze-

kazują wyniki odpowiednim władzom. W ubiegłym roku badania takie stanowiły 50 proc. prac „Dolmedu” — w roku bieżącym zajmą ponad 80 proc. dolmedowskiego czasu.

Na wrocławskim „Dolmedzie” wzorują się sąsiedzi — już wkrótce podobne centrum powstanie w rejonie oławskim w CSRS. (OM)



W górach — jeszcze zima.

W TELEWIZJI



W środę, 29 lutego w Wieczornym Filmowym gubieżu na życzenie będzie Rita Hayworth.

Co mówi astrologia?

Każdy ma swoją cyfrę

Kolejnym sposobem szukania swojej planety jest znalezienie własnej cyfry. Zasadniczo istnieją dwa sposoby szukania swego numeru — poprzez sumowanie cyfr wchodzących w skład daty urodzenia. Pierwsza metoda jest prosta, nie wymaga wyjaśnień, ale za to cieszy się mniejszym szacunkiem. Druga jest bardziej skomplikowana. Najprościej chyba będzie jeśli posłużymy się przykładem. Jan Marcin Kowalski — 17 liter. Własna cyfra będzie sumą cyfr tworzących nazwę i imię — Jan Kowalski. Liczba = 17, cyfra = 1+7 = 8.

Podobnie postępujemy z datą urodzenia. Odczytujemy urodził się 16.09. Numer 09 czyli wrzesień pomijamy. Miesiąc i rok nie mają znaczenia. Jedynie 16 — 1+6 = 7. Po dołożeniu 8 — cyfra 8, ale już 28. Jakiegoś miesiąca = 2+

+8=10, a dziesięć nie jest cyfrą, lecz liczbą. Dodajemy więc dalej: 10=1+0=1. Z podwójnego dodawania wynika, że cyfra (numerem) osoby urodzonej 28 jest 1. Szukając swego patrona należy się zdecydować na jedną z tych metod, to znaczy albo dodawać litery imion i nazwiska, albo cyfry z daty urodzenia.

Jedynką opiekuje się Słońce. Dwójką — Księżyc. Trójką — Jowisz. Czówką — Uran. Piątką — Merkury. Szóstką — Wenus. Siódmką — Neptun. Osemką — Saturn. Dziewiątką — Mars.

Jan Marcin Kowalski z naszego przykładu wyliczył sobie literowo cyfrę 8 i znalazł Saturna; opiekuna tej cyfry.

Dzień dobry, panie, Smith!

Jeden z Anglików o nazwisku John Smith chciał się zorientować, ilu też na kuli ziemskiej żyje jego pobratymców. Okazało się, że w Wielkiej Brytanii mieszka około 800 tysięcy Smithów, w Stanach Zjednoczonych AP jest ich aż 2,3 miliony, a w Kanadzie „tylko” 74 tysiące, nie licząc mniejszych krajów np. Nowej Zelandii, Australii, Irlandii, gdzie rodziny Smithów są kilku lub kilkunastotysięczne.

Są też w wielkiej rodzinie Smithów wybitne postacie historyczne. Pierwsze miejsce wśród nich zajmuje Adam Smith (1723-1790), wybitny ekonomista, zwolennik libera-

lizmu gospodarczego, autor dzieła „Badanie nad naturą i przyczyną bogactwa narodów”. Do innych znanych postaci historycznych należą William Smith (1769-1839), geolog i inżynier, George Smith (1840-1876), archeolog, George Albert Smith (1868-1959), malarz. Smithowie mają swoich odpowiedników w innych krajach. U nas — to oczywiście — prym wiodą Kowalscy. W Niemczech są to Schmidowie, w Rosji — Kuzniecowa, w Węgrzech — Kowasze, w Hiszpanii — Herrero, w Szwecji — Johanssonowie.

TO I OWO ZE ŚWIATA

REKORD W ZIEWANIU

22-letni Kanadyjczyk, Vileco Victor Judd, pobił dotychczasowy rekord niespania, który należał do pewnej Brytyjki, był przez nią ustanowiony 7 lat temu i wynosił 13 dni i 14 godzin bez snu. Victor Judd rozpoczął próbe bezpośrednio po zakończeniu zjazdu. Źródła prasowe brytyjskie i kanadyjskie donoszą, że jego przyjaciele, którzy mu towarzyszyli w próbie, „odpadli” po 14 dniach — nie padał jednak o le Victor ziewał dłużej od poprzedników. (OM)

AL DEXTER NIE ŻYJE

Al Dexter, słynny amerykański piosenkarz typu country i western, który doszedł do szczytów sławy, 48 lat temu, zmarł w wieku 73 lat. Kierując rozpacz na początku lat trzydziestych piosenki i piosenki o charakterze religijnym. (OM)

STULATEK POŚLUBIŁ

14-letnia dziewczynka, Mohamed Aloo, stulatek, poślubił w obrzędzie muzułmańskim 34-letnią dziewczynę z północno-wschodniej Kenii. Pan młody ożwiadczył, że w plemieniu Boran, do którego należy, jest tradycja poślubiania młodych dziewcząt przez starych mężczyzn. Dotychczas jednak najstarszym Boranem, który dokonał takiego czynu, był stulatek 86-letni. (OM)

MICHAŁENGO W ESTONII

W bibliotece estońskiego uniwersytetu w Tartu znalazła się wielka księga, która zawierała listy wieloletnich mieszkańców Estonii. Jak stwierdził ekspert szkie ten

NISSAN W ZJEDNOCZONYM KRÓLESTWIE

Japoński koncern samochodowy Nissan rozpoczął produkcję samochodów w Wielkiej Brytanii i USA. Porozumienie z Anglikami otewiera na 25 lat przedsięwzięcie w 1986 roku. W 1987 r. produkcja wzrosła do 100 tys. samochodów. Nissan będzie miał swój udział finansowy w tym przedsięwzięciu w wysokości 35 milionów dolarów. Po osiągnięciu pełnej produkcji, zakład Nissan stworzy nowe miejsca pracy dla 6 tysięcy Brytyjczyków. (OM)

PLACI IMIGRANTOM ZA POWRÓT DO DOMU

Władze belgijskie oferują kwotę 10 tysięcy dolarów każdemu bezrobotnemu cudzoziemcowi, pod warunkiem opuszczenia Belgii. Podobne oferty wobec cudzoziemców wysunęły władze Republiki Federalnej Niemiec i Francji. (OM)



Bony na Białostocczyźnie

W latach sześćdziesiątych XIX w. na terenie ziem Królestwa Kongresowego i ziem przyłączonych do Rosji doszło do kryzysu monetarnego. Objawy jego były identyczne do tych jakie panowały w okresie Wiosny Ludów na terenie Galicji, kiedy to drobne i ołowiane pieniądze w podobnej sytuacji znalazły się w rękach kupcy i właściciele ziemscy w Królestwie Polskim w 1860 i 1861 r. Wiele z nich w Kongresówce, na Litwie i Wołyniu rozpoczęło emisję własnych bonów papierowych, zwanych kwitami, asygnowanymi czy solawekslami. Opiewały one na wartości, wyrażone w kopiejkach i rublach, a nieraz — choć trzeba przyznać rzadko — w groszach i złotych. Drukowali bony kupcy i ziemianie, kasy dominialne, spółki rolnicze, domy handlowe i przedsiębiorstwa. Posiadali one napisy najczęściej w języku rosyjskim, polskim a także czasami niemieckim. Najliczniej bony te ukazywały się w 1861 i 1862 r. Kursowały do końca 1863 r. kiedy to rząd rosyjski zakazał dalszych emisji, a kursujące wśród społeczeństwa bony kazał emitentom wycofać z obiegu i wypłacić.

W okresie tym również na terenie ziem Białostockich wypuszczono kilka emisji bonów. Znanymi jest 41 emitentów z 17 miast naszego regionu. Bony wypuszczono w następujących miastach: Augustów, Białystok, Bielsk, Czyżewo, Goniądz, Gródek, Jezewo, Kozłowo, Krynki, Łomża, Orla, Siemiatycze, Sokółka, Suwałki, Tykocin, Włocławek, Zabłudów. Najwięcej emisji bonów nastąpiło w Białymstoku — 10,

Bon miasta Łomży z 1863 r. Fot. W. Dobrzański

Suwałkach — 6, Czyżewie i Siemiatyczach — po 4, oraz Kozłowie, Krynkach i Zabłudowie — po 2 emisje. Wśród emitentów znajdowali się w Białymstoku: M. Rafałowski (50 kop.), A. Sussman (15 kop.), N. Tykociński (3 i 10 kop.), M. Silberstein (5, 15, 20, 50 kop.), M. Kohn (5, 7 i pół, 10, 15 kop.), J. Rataker (7 i pół kop.), J. H. N. Juszyński (10, 15, 25 kop.), Ch. Błeski Chazyn (20, 25 kop.), A. Perelmutter (30 kop.); w Suwałkach: Z. Bramson (5, 25 kop.), Kilmkowski (3 kop.), Handel maki Ch. Okulski (15 kop.), J. W. Palancer (10, 15, 25 kop.), Z. Rozenthal (15, 20, 25 kop.), Judel Sinaj (5 kop.). W Czyżewie emisje z 1861 r. G. Szapara (5, 10, 15, 25 kop.), A. Szwarca (5, 10, 15, 25 kop.) oraz z 1862 r. H. Kollina (10 kop.) i bez daty emisji J. Fridmana (10, 15, 20 kop.). W Siemiatyczach bono wypuścił: bracia Z. i M. Rosenberg (15, 50 kop.), D. Charszak (5 kop.), Is. Ziwiński Banz (15 gr) oraz dwóch nieznanymi emitentów z 1861 r. (10 i 20 kop.). O pozostałych emitentach bonów wypuszczonych na terenie Białostockiej i bonach miast Białostockiej z czasów I wojny światowej w następnym odcinku.

OXWYK NUMIZMATYK

Mniej więcej autentyczne

■ C.d. słowniczka wyrazów obecnie modnych (i wytycznych) na zebraniach i naradach: bazować lub zabazować — znajdować oparcie, grunt, podstawę do podejmowania społecznie potrzebnych zadań, np. zabazować na przyszłościowej organizacji młodzieżowej; zafunkcjonować — pokazać się, zgłosić swój udział, np. zafunkcjonować w tym czasie fundamentowania hali;

zalać się — wyjechać, zabierać się z kimś, wziąć udział, posiadać coś. Np. Przemysław nie kocha rolnictwa, ale żeby zalać się do programu operacyjnego podjął produkcję wódek; zmanipulować — poruszać czymś lub kimś z ułaskawienia, sterowanie bez ujawniania sterownika. Manipulant — sternik. Wielki manipulant — wielki sternik.

■ „Tygodnik Zamajski” napietnował niechlujny wygląd kelnerek w jednej restauracji. Instytucja dośkoniała krytykę odpowiedzi: „nieprawdopodobnie jest zarzut, iż kelnierki noszą się niechlujnie, ale prawdą jest, że noszą ubiory uszyte z tkanin białostockich, które podczas noszenia mocno elektryzują się i są przylegające do ciała...”

Jak najszybciej muszą się rozłożyć. Przyglądając do ciała — obcego. ■ Ostatnio Eugeniusz Kurzaawa wystąpił gościnnie na łamach „Życia Literackiego” w roli konwala. Opisał dolegliwości „Chorej prowincji”, czyli województwa suwalskiego. Nie bez emocji stwierdza m.in.: „Przedzi-

czy później wychodziło tu i owdzie, a ostatnio zupełnie wyszło na wierzch i leży jak nieprzymierzająca się na drodze, że ta integracja nie udaje się...”

Mocno powiedziane. Tylko, po co te trzy kropki po literze g? Więcej śmiałości redaktorów suwalskich „Krajoobrazów”!

■ Odkrywamy myśli nieprzeciętne. Zapis w kronice klubowej w Wygonach: „gm. Boćki, głosi: „Było zebranie partyczne, na którym członki Ludowego Stronnictwa wypowiadały swoje hołasy związane z potrzebami rolnymi...”

■ O współzawodnicztwie strażaków: „Nas nie stać na czternaste miejsce w poarach, nas stać na pierwsze miejsce...”

■ Wielkie zainteresowanie Czytelników wzbudził mniej więcej stułetni horoskop przyrządzony przez osiedlową gazetkę „Segment”. Na gorące prośby członków Zespołu Szkół Ekonomicznych w Białymstoku, przeżywających katusze długotrwałej wizytacji, podajemy, co pod znakiem Ryby znajdują:

„Tylko dla pań i dziewcząt. Jesteś zbyt romantyczna. Nie można jednak żyć tylko idealami. Patrzanie w gwiazdy jest, niestety, za częste. Nie masz Mała wyboru. Aby żyć i nie rozpłakać się, trzeba — jak my wszyscy — morderować się w świątelnym i z samym sobą. A od czasu do czasu radmy poczytać „Segment”. Niestety, niedostępny w kioskach „Ruch”. Polecamy więc „Gazetę Współczesną”. I to codziennie.



INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA POLSKI SENIORÓW I SENIOREK WKRZĄCZA JĘZYK

W rozgrywkach szachistów na prowadzeniu znajdują się mistrzy międzynarodowy ALEKSANDER SZNAPIK i mistrz PIOTR STANISZEWSKI (oba) Maraton W-wa), którzy zdobyli po 7,5 pkt. Sznapik ma jednak jeszcze jedną partię odłożoną. Co prawda będzie miał trudności ze zdobyciem w niej choćby pół punktu, gdyż jego pozycja w grze z BALICKIM (Hietman Wrocław) jest na pograniczu przegranej. Jednak jak na razie naszemu międzynarodowemu dopisywa szczęście i być może uda mu się uchronić od porażki. Poprzednio też stał bardzo źle w partii z Żolnierowiczem, ale jego młody przeciwnik nie zdążył przed kontrolą czasu wykonać pozostających mu 2 posunięć i przegrał przez przekroczenie czasu.

Sznapić wygrał już w tym turnieju 6 partii. Oto jak efektywnie pokonał w 19 rundzie ZBIGNIEWA KSIĘSKI (Avia Świdnik):

Sznapić — Ksiński Obrona sycylijska

1.e4 c5 2.Sf3 e6 3.d4 cd4 4.S:d4 S:c6 5.Sc3 d6 6.g4 h5 7.Ce7 S:c6 8.Ce2 a6 9.Wg1 Cc7 10.Hd2 S:d4 11.H:d4 e5 12.Hd3 Ce6 13.0-0-0 Ha5 14.Kb1 Wc8 15.Sd5 Gd5 16.e5 Ha4 17.c4 Sd7 18.H4 Se5 19.H5 H7 20.Hc2 G:h4 21.b4 Sa4 22.g5 h5 23.Gd3 i czarne poddały się.

Na 3-4 pozycji znajdują się arcymistrz WŁODZIMIERZ SCHMIDT (Kolejarz Katowice) i mistrz FIDE JACZYŃSKI (Pocztowiec Poznań) po 7 pkt., a na 5-6 — mistrz PAWEŁ STEPIŃSKI (Lech Poznań) i mistrz

REGAGUJE KANDYDAT NA MISTRZA DARIUSZ KLIMASZEWSKI

międzynarodowy JERZY BANY (Start Bytom) — po 6,5 pkt. Schmid i gra bardzo spokojnie, remisując z lepszymi zawodnikami i wygrywając ze słabszymi. W taki oto sposób wypunktował w VII rundzie Krzysztofa Żolnierowicza (Chemik Bydgoszcz).

Schmidt — Żolnierowicz Obrona nowolindyjska

1.d4 Sf6 2.c4 e5 3.Sf3 b6 4.g3 Ga8 5.b3 d5 6.Gg2 dc4 7.Se5 c6 8.0-0-0 cb3 9.Sc6 Hc3 10.Se7 G:e7 11.G:a8 ba2 12.W:a2 Sd5 13.Ga3 Gc4 14.Wc2 Ha6 15.Hc1 b5 16.G:e7 S:e7 17.Sa3 Gb3 18.Wc7 Sd7 19.Gc6 S:c6 20.W:c6 i czarne poddały się.

— ★ —

Podobnie jak u mężczyzn ZBIGNIEW SZYMCHAK (Avia Świdnik), który ma 4 pkt. przy 1 partii odłożonej, tak i u kobiet GRAŻYNA SZYMCHAK (Avia Świdnik) posiada 3,5 pkt. (1 partia odłożona) nie obroni tytułu mistrzowskiego. W turnieju pań rozgrywanym w Koninie prowadzi: mistrzyni międzynarodowa AGNIESZKA BRUSTMAN (Legion Warszawa) — 7 pkt. (1 partia odł.) oraz arcymistrzyni HANNA EREN-SKA-RADZIWSKA (Pocztowiec Poznań) i mistrzyni FIDE BOŻENA SIKORA-GIŻYŃSKA (Sikra Częstochowa) — także po 7 pkt. Tuż za liderkami znajdują się mistrzyni JOANNA JAGODZIŃSKA (Łączność Bydgoszcz) — 6,5 pkt. i mistrzyni międzynarodowa MAŁGORZATA WIEŚ (Chemik Bydgoszcz) — 6 pkt.

Jedyną niespodzianką mistrzostw są jak do tej pory dwie porażki naszej arcymistrzyni z juniorkami: SZYMCHAK — ANNA LISSOWSKA (Jutrka Warszawa) i 19-letnia JOANNA JAGODZIŃSKA.

Kto co zbiera

Pod takim hasłem w muzeum sztuki dekoracyjnej w Paryżu urządzono ekspozycję. Kolekcjonerzy i hobbysci mogli na wystawie tej zobaczyć nawet najbardziej dziwne zbiory.

Zwiedzający mogli więc zobaczyć m.in. kolekcję butelek z piaskiem z różnych krajów. Był to zbiór młodej studentki-turystki. Ponadto zaprezentowano m.in. zbiory oprawek do okularów, foremek do ciasta, nalepek na sery (wiadomo — Francja!), biletołów metra, żyłetek, guzików, ulicznych latarni...

Zresztą czego to ludzie nie zbierają! (sww)

CAF — E. Radoch

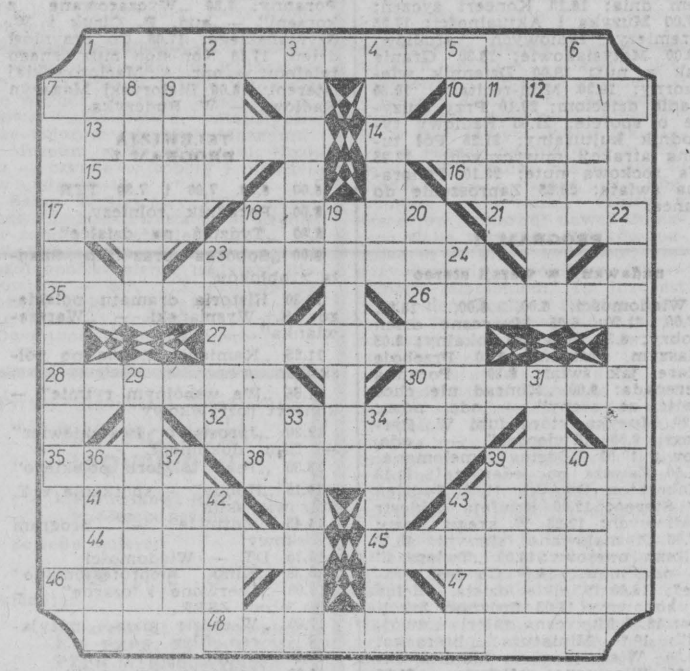
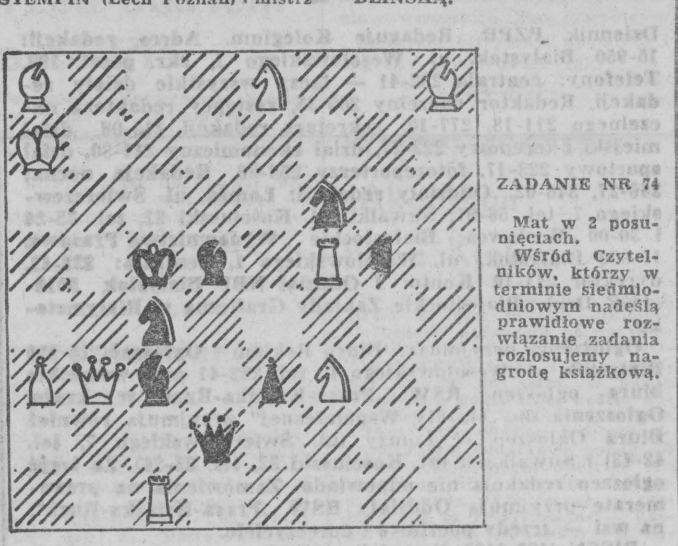
KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 2) autor „Miasta niepokonanego”; 7) kolor; 10) członek parlamentu; 13) ostra natarcia; 14) blokada; 15) członek rodziny; 19) nie metalowa; 19) światła domowe własnej osobowości; 18) posilenie koni w drodze; 21) oświecenie; 23) syn Edyna; 25) konkurencja państwa; 26) rodzaj kurki; 27) np. ślimak; 28) świecenie jakiejś uroczystości; 30) materiał kapłanów i szczerbaki; 32) część oka; 35) człowiek doświadczonego przebiegu; 39) przeglad, pokaz; 39) część kościoła; 41) zwal, sterta; 43) pierwiastek chemiczny stosowany na katodach lamp elektronowych w 19. w. technice; 44) niewierny; 45) kaski herbe; 46) kpl ze wszystkich; 47) ciastko z kremem; 48) w kołczanie.

PIONOWO: 1) do butów albo do zębów; 2) naturalny ul; 3) jedno z wielu filmowych Tadeusza Fjelskiego; 4) solenizant z 23 lutego lub 27 września; 5) przeciwieństwo wierzchołka; 6) film z Pola Raksa; 8) jedna ze sztuk

plastycznych; 9) spór, niezgoda; 11) choroba wieku dziecięcego; 12) „Osa”; 17) blask; 18) coś z wierzchu; 19) miasto nad Nidą; 20) sprzęt przeciwpożarowy; 22) pojazd kosmiczny; 23) epidemia; 24) marionetka; 25) szata noszona przez starożytnych Greków; 31) kamień szlachetny; 33) gorące źródło występujące na terenach wulkanicznych; 34) całość drewnianej konstrukcji dachowej; 39) towarzyszy kompromitacji; 39) jedna z radzieckich republik autonomicznych; 39) babiloński bóg pilsarzy; 40) niska; 42) matematyka polski; autor prac z zakresu funkcji rzeczywistych, analizy funkcjonalnej i topologii; 43) grecka Junona.

HELLES



Żyje się coraz dłużej

Ludzie zamieszkujący tereny należące do Republiki Federalnej Niemiec żyją obecnie prawie dwa razy dłużej, niż przed 100 lat. Od 1870 do 1980 średnia życia kobiet wzrosła tu z 38 do 77 lat, a mężczyzn z 36 do 70 lat.

Cała populacja w omawianym okresie średnio bardzo się „postarzała”. O ile w zeszłym wieku odsetek ludzi, którzy przekroczyli 60 rok życia, wynosił 12 proc. wśród kobiet, to obecnie wynosi 24 proc. ośmiu ludności.

Jedną z podstawowych przyczyn takiego zmiany średniego wieku jest radykalne zmniejszenie umieralności niemowląt.

